

SŁÓW KILKA O GMINIE REWAL...

Gmina Rewal to najmniejsza gmina województwa zachodniopomorskiego, usytuowana w jego północnej części nad Morzem Bałtyckim. Jej powierzchnia wynosi zaledwie 41 km². Sąsiaduje z gminami Trzebiatów i Karnice na południowym- wschodzie powiatu gryfickiego oraz z gminami Dziwnów i Świerzno na zachodzie powiatu kamieńskiego. W skład gminy wchodzi siedem miejscowości: Pogorzelica, Niechorze, Rewal, Śliwin, Trzęsacz, Pustkowo i Pobierowo, z których aż sześć znajduje się bezpośrednio nad morzem. Obecnie liczy ona 3732 stałych mieszkańców (stan na grudzień 2011).

Największym atutem gminy jest ok. 18 km czystych, szerokich plaż które rok rocznie podwyższają swój standard oferując bezpieczny i zdrowy wypoczynek. O jakości gminnych kąpielisk świadczy prestiżowy certyfikat „Błękitna flaga”, który otrzymało już sześć miejscowości- Pogorzelica, Trzęsacz, Pustkowo, Pobierowo, Niechorze i Rewal. Gmina Rewal prowadzi prężną politykę ekologiczną chroniąc przyrodę poprzez: rewitalizację oczyszczalni ścieków, która dziś już jest jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów na skalę europejską, tworzenie rezerwatów przyrody jak rezerwat ornitologiczny Liwia Łuża, ochrona pomników przyrody oraz uczestnictwo w programie Natura 2000. Zabiegi władz gminy zmierzające do ochrony przyrody zaobfitowały przyznaniem w konkursie organizowanym przez Ministra Środowiska, tytułu Lidera Polskiej Ekologii 2011. Do największych atrakcji gminy Rewal należą m.in.: Latarnia morska w Niechorzu z XIX wieku, Zabytkowa zagroda rolnicza w Niechorzu z przełomu XVIII i XIX wieku, Muzeum Rybołówstwa Morskiego w Niechorzu, Nadmorska Kolej Wąskotorowa, Rezerwat Ornitologiczny Liwia Łuża w Niechorzu, Bałtycki Krzyż Nadziei w Pustkowie, Ruiny kościoła w Trzęsaczu, Platforma widokowa w Trzęsaczu, Aleja zakochanych i aleja różana w Rewalu, Stalowe wieloryby w Rewalu.

TRZĘSACZ

Trzęsacz jest niewątpliwie jedną z najbardziej znanych miejscowości gminy Rewal. Powodem tej sławy jest niezwykły zabytek- ruiny kościoła gotyckiego na klifie. Pierwsze wzmianki o miejscowości jako wsi parafialnej pojawiły się w dokumentach z 1331 r. Początkowo figurowała pod nazwami Hove, Thom Have, i Thom Hage oraz najpopularniejszą i najdłuższą funkcjonującą nazwą Hoff. Pierwszym właścicielem wsi o którym wiemy na pewno był Heinrich von Knutt, zarządzający Trzęsaczem pod koniec XV wieku. Następnie w 1594 r. jego właścicielem został Klaus von Puttkammer. Najbardziej znanym dla historii miejscowości zarządcą był Jakob von Flemming wywodzący się z rodu o dużych wpływach w środkowej i północnej Europie. Wieś XVIII okazał się dla Trzęsacza okresem częstych zmian właścicieli, którzy swoimi poczynaniami powoli doprowadzali ją do upadku. Szczęśliwie na początku wieku XIX pojawił się Fryderyk Wilhelm von Elbe, który wraz z następującym po nim synem Teodorem Ernestem przywrócili wsi dawną świetność. Praktycznie do początku XX wieku Trzęsacz przechodził przez ręce kolejnych właścicieli: Karla Eduarda Dumstreya, rotmistrza von Köller i jego syna Edgara.

Na początku swego istnienia Trzęsacz był miejscowością rolniczo- rybacką, co ciekawsze rybacy nie łowili na morzu lecz na istniejącym jeszcze pod koniec XVIII wieku jeziorze. Wieś

zaczęła być postrzegana jako miejscowość o walorach turystycznych po II wojnie światowej. Od tego czasu powoli powstawały tam kolejne obiekty turystyczne, tym bardziej że zainteresowanie turystów historią ruiny kościoła na klifie rosła. Trzęsacz na przełomie XX i XXI wieku rozrastał się gwałtownie, a na jego terenie powstało wiele obiektów o wysokim standardzie. Obecnie miejscowość kojarzona jest z wieloma istotnymi wydarzeniami na skalę ogólnopolską i europejską. Starania Trzęsacza zostały docenione w 2010 roku kiedy to został odznaczony certyfikatem „Zachodniopomorska Wieś Turystyczna”.

TO WARTO ZOBACZYĆ

- **Ruiny kościoła w Trzęsaczu**

Kościół w Trzęsaczu potocznie zwany kościołem na klifie powstał w 1250 lub 1270 roku, na środku wsi 1800 m od brzegu morskiego. Wówczas od morza dzielił go las i kilka wiejskich zabudowań. Początkowo drewniana później murowana świątynia była jedną z pierwszych budowli sakralnych w regionie. Przez wieki służyła mieszkańcom trzęsackiej parafii, złożonej z 10 wsi, jako szczególne miejsce kultu. Tragiczny los kościoła, który nieuchronnie rok po roku wskutek niszczycielskiej siły Bałtyku, był coraz bliżej brzegu morskiego, stał się trwałym symbolem małości istoty ludzkiej wobec siły żywiołów. W roku 1750 według zapisków miejscowych pastorów opiekujących się świątynią, znajdowała się ona zaledwie 58 metrów od morza. Pierwsze, poważne osunięcie klifu nastąpiło na początku 1901 r. wówczas to runęła północna ściana budowli. Ostatnie osunięcie, które stało się sposobnością do podjęcia wysiłków zmierzających do uratowania zabytkowego kościoła, miejsce miało w roku 1994. Wówczas na skutek dużego nasączenia górnej partii klifu runęła zachodnia część południowej ściany.

- **Kościół neogotycki**

Nieuchronna tragedia jaka w najbliższym czasie spotkać miała kościół na klifie zmusiła lokalną społeczność i duchownych do podjęcia decyzji o budowie drugiej świątyni w miejscu znacznie oddalonym od morskiego brzegu. Budowę rozpoczęto 26 sierpnia 1874 roku, szybkie tempo robót spowodowało że już 23 grudnia 1880 roku kościół został poświęcony i oddany do użytku wiernych. Większość wyposażenia nowo wybudowanego kościoła pochodziła z zamkniętej świątyni, między innymi kazalnica z 1646 roku, dwa dzwony, obraz olejny autorstwa Charlesa Pattisona, przedstawiający ruiny średniowiecznego kościoła na klifie. Znacznie zniszczona podczas II wojny światowej świątynia oczekiwała gruntownego remontu. W 1998 roku została przekazana władzom kościelnym i rozpoczęto żmudny proces przywracania jej dawnej świetności przy udziale środków pochodzących z darowizny polskich sponsorów skupionych wokół zarządzającego kościołem Centrum Edukacyjnego Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. Wystrój świątyni jest wyrazem realizowanej przez nią idei edukacyjnej i współpracy z młodzieżą, w oknach widnieją witraże przedstawiające świętych związanych z nauką i wychowaniem m.in. Św. Augustyn, Św. Tomasz z Akwinu, Św. Edyta Stein.

- **Wczesnobarokowy ołtarz z 1673 roku**

Barokowy ołtarz autorstwa Joachima Sellina, Wilińskiego snycerza i malarza początkowo znajdował się w kościele gotyckim, po którego zamknięciu trafił do katedry w Kamieniu Pomorskim, gdzie przechowywany był do 2003 r. Aktualnie znajduje się w Trzęsaczu w kościele neogotyckim. Ten niezwykle zabytkowy ołtarz jest oprawą dla wyrzeźbionej sceny ukrzyżowania. W centrum jego kompozycji znajduje się ukrzyżowany Chrystus w sąsiedztwie łotrów ulokowanych po dwóch jego stronach. Pod krzyżem znajdują się Matka Boska i św. Jan

Ewangelista. Szczególnie ciekawymi elementami ołtarza są postacie uwidocznione na płaskorzeźbie przedstawiającej Ostatnią Wieczerze, wiele z nich bowiem ma fryzury i stroje szwedzkich dostojników. Bogactwo i oryginalność ołtarza świadczy o jego dużej wartości artystycznej oraz długiej i barwnej historii regionu.

- **Zespół pałacowo-folwarczny**

Wzmianki o pałacu w Trzęsaczu pochodzą z początku XVII wieku i pojawiły się przy okazji pożaru który doszczętnie zniszczył budynek. Wkrótce von Flemmingowie na miejscu zgliszczy postawili nowy budynek. Pałac który obecnie możemy podziwiać pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku. Pierwotnie postawiony został na planie prostokąta z gankiem na froncie, jednak praktycznie do początku XX w. ustawicznie był rozbudowywany przez kolejnych właścicieli, najpierw Karla Dumstreya, a następnie rodzinę von Köller. Pałac okolony jest rozległym parkiem w którym znajdują się zabytkowe lipy drobnolistne. Na jego terenie wciąż dostrzec można pozostałości starego ogrodu oraz. zabudowania inwentarskie.

- **Platforma widokowa w Trzęsaczu**

Umożliwia ona turystom oglądanie ruin gotyckiego kościoła z wyjątkowej perspektywy. Wcześniejsze tradycyjne, drewniane zejście zostało zdemontowane w celu umożliwienia przeprowadzenia prac zmierzających do zabezpieczenia ruin gotyckiego kościoła. Ze znajdującej się 20 m n.p.m. platformy można obserwować morze lub zejść na jego brzeg po ażurowych, stalowych stopniach. Projekt inwestycji przewiduje także miejsce na windę dla osób niepełnosprawnych.

- **Multimedialne muzeum „Na 15. południku” im. Władysława Jagiełły**

Muzeum powstało z inicjatywy Władysława Jagiełły miłośnika Trzęsacza, a od 1998 r. jego mieszkańca. W muzeum znajdują się dwie sale gdzie można zobaczyć m.in. prezentacje multimedialne ukazujące losy trzęsackiej świątyni, makietę kościoła, archiwalne fotografie oraz dowiedzieć się czym jest 15. południk.

TO WARTO WIEDZIEĆ

- **15 południk**

Trzęsacz usytuowany jest na 15. południku który wyznacza czas środkowo-europejski.

- **Stacja ratownictwa morskiego**

Na terenie Trzęsacza w XIX wieku istniała stacja ratunkowa wyposażona w jedenastoosobową łódź ze specjalnym sprzętem, m.in. urządzeniem pozwalającym na wystrzelenie w kierunku rozbitków liny. Jeden koniec liny przywiązywany był do masztu zaś drugi do trójnożnych stojaków na brzegu. Do uprzęży byli przyczepiani i wciągani na brzeg rozbitkowie. Pierwsze wzmianki o akcji ratunkowej pochodzą z 1846 r. kiedy pod Łukęcinem doszło do rozbicia barki „Marida” z której uratowano sześciu członków załogi.

- **Pierwsza kąpiel morska w Trzęsaczu**

W 1870 roku udokumentowano pierwszą kąpiel morską w Trzęsaczu, której dokonał krewny ówczesnego pastora Buchemanna, przybyły w odwiedziny. Słyszając o leczniczych właściwościach wody morskiej postanowił podreperować zdrowie. Wydarzenie to było o tyle spektakularnym wyczynem, o ile wówczas wierzono że pod powierzchnią wody kryją się potwory gotowe wciągnąć śmiałka. Z tego powodu pływak przywiązany był liną do koni znajdujących się na brzegu.

- **Stacja radarowa pomiędzy Trzęsaczem a Rewalem- „Kruk”**

Dziś już możemy oglądać zaledwie pozostałości po stacji radarowej wybudowanej w połowie lat 40 XX wieku przez niemiecką marynarkę wojenną (Kriegsmarine). Nosiła ona nazwę Rabe

(Kruk) od pierwszej litery nazwy miejscowości. Na wyposażeniu stacji znajdowało się stacjonarne urządzenie radarowe FuMG 65 „Würzburg Riese” wyprodukowane przez zakłady Telefunken. Średnica anteny osiągała 7,5 m. Radar znajdował się na obrotowej podstawie, która zamontowana była na betonowym fundamencie. Konstrukcja mogła ważyć około 18 ton. Przyjmuje się że maksymalny zasięg radaru wynosił do 70 km, jednak w dużej mierze zależał on od wysokości na której znajdował się samolot oraz jego wielkości czyli powierzchni od której odbijała się wiązka radarowa. W rzeczywistości radar w trybie pracy –śledzenie- namierzał obiekty z maksymalnej odległości 50-60 km.

OSOBY ZNANE I WAŻNE W HISTORII TRZĘSACZA

- **Otton z Bambergu** ur. około 1060 r. zm. 1139 r. Od 1102 rok biskup niemieckiego miasta Bamberg. Postać wybitna i niezwykle ważna dla historii Pomorza Zachodniego na które w 1124 r. wyruszył z misją chrystianizacyjną. Dzięki jego staraniom na terenie Pomorza powstały liczne świątynie chrześcijańskie, między innymi ta w Trzęsaczu. W 1189 roku Otton został kanonizowany. Dziś miejscami szczególnego kultu związanego z tym świętym są studzienki w Pyrzycach i Cerkwicy jest on także patronem archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej.
- **Martin Friedrich Gardes** w latach 1750-1765 pełnił funkcję proboszcza trzęsackiej parafii. Pochodził z Breitenwalde koło Daber, gdzie też jego ojciec był proboszczem. Znany jest przede wszystkim jako wydawca najstarszej kroniki parafii i kościoła w Trzęsaczu. Na podstawie jego zapisków poznać możemy wiele istotnych faktów z życia mieszkańców parafii jak i historii regionu. W kronikach opisywał wszystkie szczególne wydarzenia między innymi niepokoje wojenne mające wówczas miejsce na Pomorzu (wojna siedmioletnia), uderzenie pioruna w wieżę kościoła, przemoc jakiej wrocie wojska dopuszczały się na miejscowych, ale także codzienne, prozaiczne zdarzenia jak narodziny, chrzciny, śluby itp.
- **Wilhelm Mielke** syn rolnika urodzony w Waldahagen niedaleko Darłowa, od 1857 do 1888 roku piastował funkcję proboszcza w Trzęsaczu. 2 sierpnia 1874 roku odprawił ostatnią mszę w trzęsackim kościele gotyckim, który z powodu osuwania się klifu groził zawaleniem. Po zamknięciu świątyni odprawił przemiennie msze w izbie szkolnej w Trzęsaczu oraz w Śliwinie i Niechorzu. Dzięki jego szczególnemu zaangażowaniu w 1879 r. rozpoczęto budowę nowego kościoła neogotyckiego, którą ukończono 1880 r. W. Mielke uznawany jest za jego głównego budowniczego.
- **Johannes Kummerow** to postać znamienna dla historii Trzęsacza. W roku 1888 tuż po śmierci W. Mielke został pastorem trzęsackiej parafii, gdzie urząd sprawował przez, bez mała, 48 lat. Zasłynął jako autor monografii parafii i kościoła znanej jako „Pożółkłe strony.” Po dziś dzień czerpiąc ze spisanej przez niego kroniki możemy dowiedzieć się wielu ciekawych faktów dotyczących Trzęsacza i miejscowości znajdujących się niegdyś w obrębie parafii.
- **Charles Pattison** angielski malarz maryjny, osiadł na stałe na Wybrzeżu Rewalskim gdzie posiadał własną willę. W 1905 roku w czasie generalnej wizytacji kurialnej podarował wiernym trzęsackiej parafii obraz przedstawiający ruiny kościoła na klifie atakowane przez fale. Dzieło zostało zabrane podczas wysiedlenia Niemców przez organistę Brauna. Aktualnie podziwiać je można w kościele Pojednania w Travemünde. W 1914 roku Niemcy obawiające się szpiegostwa zmusiły Pattisona do opuszczenia

Rewala, który przez 13 lat był jego domem. Latem 1916 roku uzyskał pozwolenie na powrót.

- **Lyonel Feininger** ur. 1871 zm.1956 amerykański artysta abstrakcyjnym niemieckiego pochodzenia to jeden z najznamienitszych malarzy, który poświęcił wiele swoich prac kościołowi na klifie. Jego malarstwo wykształciło się pod wpływem ekspresjonistów nadając ostateczny kierunek twórczości charakteryzujący się pryzmatycznymi, przenikającymi się, uproszczonymi formami. Główną cechą jego dzieł był delikatny, świetlisty koloryt oraz zgeometryzowane kompozycje. Najczęściej uwiecznianymi motywami na płótnie były widoki miast i morskie krajobrazy. Mając okazję odwiedzić Trzęsacz, zauroczony ruinami średniowiecznego kościoła stworzył szereg szkiców i obraz przedstawiający zniszczoną świątynie. Obraz znajduje się najprawdopodobniej w Nowy Jorku w Museum of Modern Art.
- **Hans Hass** był sławnym zoologiem, fotografem i pisarzem. W latach 40 w Trzęsaczu, po raz pierwszy w wykonał podwodne fotografie. Za zdjęcie zrobione pod wodą otrzymał w 1959 roku Oscara.

LEGENDA O ZIELENICY

Według starych podań, niegdyś na trzesackich, szerokich plażach na wielkich głazach wygrzewać lubiła się Zielenica, boginka morska. Niekiedy można ją było ujrzeć jak czesząc swe piękne, bujne włosy koloru bursztynu śpiewała niezrozumiałe pieśni. Jej cudny, delikatny głos niesiony przez fale docierał w najdalsze strony niosąc spokój i ukojenie. Ciało Zielenicy było białe niczym morska piana, a zamiast nóg miała długi, mieniący się kolorami tęczy, rybi ogon. Pewnego dnia przepiękna dziewczyna przez przypadek dostała się do rybackiej sieci. Kiedy rybacy powrócili z połowów usłyszeli rzewny płacz Zielenicy i postanowili ją wypuścić, czemu sprzeciwił się proboszcz kościoła w Trzęsaczu przekonując mężczyzn że należy pogańską boginkę czym prędzej ochrzcić. Umieszczona w dużej, dębowej kadzi wypełnionej wodą morską, Zielenica przeniesiona została do miejscowego kościółka gdzie też duchowny uczył jej modlitw, przykazań i pieśni chrześcijańskich by w najbliższą niedzielę była gotowa do chrztu. Od tej pory boginka nosić miała imię Zofia. Zaraz po ceremonii Zielenica omdlała, co zebrani wierni poczytywali za objaw wzruszenia spowodowanego przyjęciem nowej wiary. Szybko tłum jednak spostrzegł że dziewczyna, której odebrano wolność umiera z tęsknoty za morzem. Wzruszeni rybacy postanowili oddać jej ciało morzu, jednak uparty proboszcz stwierdził że jako chrześcijanka pochowana być musi na przykościelnym cmentarzu. W dniu pogrzebu, kiedy ciało biednej dziewczyny składane było do ziemi, morze zahuczało groźnie a w oddali usłyszano pioruny. Uparty duchowny nie zgodził się jednak na przerwanie uroczystości pogrzebowej. Wkrótce rozpętał się sztorm, fale wściekle uderzały o ląd a silne wiatry bezlitośnie spustoszyły wieś. Król Bałtyk tak o to upomniał się o swoją córkę. Od tego czasu rok rocznie morze wdzierało się coraz głębiej w ląd próbując odebrać ciało córki, której miejsce jest w odmętach wód Bałtyku. W końcu dotarło do cmentarza wydzierając z jego trzewi nieszczęsne ciało Zielenicy wracając ją, jej ojcu.

